

Strona znajduje się w archiwum.

## Zlikwidowano agencję towarzyską

---

Ewelina Szczepańska  
25.02.2021

---

Funkcjonariusze ze Śląskiego Oddziału Straży Granicznej, wspólnie z funkcjonariuszami z Komendy Miejskiej Policji w Bielsku-Białej, rozpracowali grupę przestępczą zajmującą się sutenerstwem oraz umożliwianiem nielegalnego pobytu w Polsce cudzoziemkom.

Funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Bielsku-Białej i funkcjonariusze Komendy Policji w Bielsku-Białej, przy wsparciu funkcjonariuszy z Karpackiego Oddziału SG oraz funkcjonariuszy Samodzielnego Pododdziału Kontrterrorystycznego Policji w Katowicach zatrzymali troje Polaków zamieszanych w przestępczy proceder. 44-letni mieszkaniec powiatu cieszyńskiego, który kierował działalnością oraz dwoje bielszczan, którzy mu pomagali. Podczas przeszukania mieszkania jego 45-letniego współnika znaleziono ponadto marihuanę.

Ponad rok temu funkcjonariusze SG oraz bielscy policjanci trafili na trop agencji towarzyskiej, działającej w jednej z bielskich dzielnic. Kilkuosobowa grupa przestępcza, w prywatnym budynku na przedmieściach Bielska-Białej, miała ułatwiać trudniącym się nierządem kobietom oferowanie usług seksualnych. Czerpali z tego korzyści majątkowe. Pod nadzorem bielskiej prokuratury rozpoczęto wspólne śledztwo. Zbierano materiał dowodowy przeciwko sutenerom. Śledczy ustalili podział ról, który obowiązywał w przestępczym procederze. Według nich agencją kierował 44-letni mężczyzna, a dwoje bielszczan (31-latek oraz 45-latek) wykonywało przydzielone im zadania. W agencji dobrowolnie pracowało rotacyjnie od kilku do kilkunastu kobiet. Trójka Polaków usłyszała zarzuty ułatwiania i czerpania korzyści majątkowej z uprawiania przez inne osoby prostytucji oraz umożliwiania cudzoziemkom pobytu w Polsce wbrew przepisom w celach związanych z osiągnięciem korzyści majątkowych. 45-letni bielszczanin usłyszał także zarzut posiadania narkotyków. Na wniosek śledczych sąd postanowił o tymczasowym aresztowaniu kierującego procederem 44-latek. Dwoje jego współników objętych zostało policyjnym dozorem oraz poręczeniem majątkowym. Grozi im kara do 5 lat pozbawienia wolności.